

Kanada

„zgłębia pretensje” do polskich dzieł sztuki
OTTAWA (Obsł. wł.). Rząd Kanadyjski na zamiar zgłosił swoje pretensje do polskich dzieł sztuki, wywiezionych w roku 1944 z Londynu do Kanady przez emigrację b. rządu emigracyjnego.

wrocławski

3272

KURIER ILLUSTROWANY

Rok I (III)

Środa 1 października 1947 r.

Cena 3 zł.

A B C D

100 = tysienny
Klient
Powszechnego
Domu
Towarowego
we Wrocławiu

Lotnictwo i flota brytyjska zagubiły ślad tajemniczych okrętów z nielegalnymi emigrantami żydowskimi

Czy wizyta Wallace'a wpłynie na polepszenie sytuacji w Palestynie?

JERUZOLIMA. (Obsł. wł.). Samoloty patrolowe brytyjskich sił zbrojnych zauważyły w niedzielę wieczorem dwa małe statki morskie płynące pod flagą Panamy w kierunku Palestyny. Ponieważ admirał nie sygnalizowała obecności takich statków w tym rejonie Morza Śródziemnego — została zarządzona stała obserwacja tych statków, ponieważ zachodziło podejrzenie, że mogą one wieść nielegalnych emigrantów żydowskich. Pilotom brytyjskim udało się odczytać nazwy tych statków: „Paducah” i „Holender”. Ustalił oni poza tym, że na obu statkach znajduje się bardzo wiele osób różnej płci i wieku, nie stwierdzili oni natomiast, kto są ci ludzie.

Opłotko pewne wiadomości, jakie nadeszły prywatną drogą do Jeruzolimy rzuciły pewne światło na sprawę tajemniczych statków. Z usłuch podawano sobie wiadomości, że wypłynęły one z jednego z portów Czarnego Morza, przypuszczalnie z Konstanoy w Rumunii i że wiozą na swoich pokładach przeszło 4 tysiące Żydów europejskich z różnych państw, którzy bez wiz i paszportów chcą dostać się do Palestyny. Wiadomości te zostały potwierdzone danymi badaniami, które przepr-

wadziły wspólnym siłom lotnictwa i marynarki brytyjskiej. Po dwóch dniach obserwacji, gdy statki zbliżyły się znacznie do brzożeg Palestyny — w czasie nocy samoloty brytyjskie straciły kontakt z statkami. Wojskowe władze brytyjskie zarządziły wobec tego ostre pogotowie dla jednostek obrony wybrzeża i wysłały okręty patrolowe celem zatrzymania statków z emigrantami żydowskimi, zanim przybędą one do brzożu.

W niedzielną noc do Jeruzolimy nadeszły wiadomości, że na Morzu Czarnym znajdują się jeszcze dwa inne, znacznie większe statki, również pod flagą panamską, które mają zabrać nowych emigrantów żydowskich do Palestyny. Statki te miały być puste i nie wiadomo było, do jakiego portu mają zawinąć, aby zabrać pasażerów. Obliczono jednak, że

na str. 2
zamieszczamy
pierwsze
rysunki
nowego
konkursu
„Czy znasz
polskie
stroje
ludowe”

każdy z nich może pomieścić ponad 8 tys. osób.

W związku z powyższymi wiadomościami rząd brytyjski zwrócił się do rządu Rumunii, Bulgarii i Turcji, aby państwa te przeciwdziałały razem z rządem brytyjskim wszelkim próbom nielegalnej imigracji do Palestyny, gdyż naraziłoby to władze brytyjskie na wielkie kłopoty. Są one bowiem zdecydowane nie wpuścić ani jednego nielegalnego emigranta na terytorium Palestyny a w obozach na Cyprze nie ma już w ogóle miejsca na osiedlenie dalszych partii emigrantów żydowskich. Jeżeli do Palestyny przybyło jeszcze szesnastu tysięcy Żydów musiano by przewieźć ich na Cypr, gdzie nie mieiliby ani dachu nad głową ani żywności.

NOWY JORK. Henry Wallace udaje się w podróż do Palestyny, aby na miejscu odbyć konferencję z działaczami arabskimi i żydowskimi i zbadać sytuację polityczną kraju. Wzajemnym jest jednak, aby misja jego została uwieczniona pomyślnym rezultatem.

TEL. AVIV (Obsł. wł.). Wczoraj w nocy nieznani sprawcy wysadzili w powietrze pocisk robotniczy na linii Haifa Tel Aviv. Parowóz i dwa wagony uległy całkowitemu zniszczeniu. W Jeruzolimie bomba oblaźmiła siły zniszczyła jeden z największych sklepów arabskich. W mieście zarządzone ostre pogotowie dla oddziałów wojska i policji.



Wrocławski P.D.T. osiągnął po 70 dniach sprzedaży cyfrę 100.000 klientów. Na zdjęciu widzimy właśnie 100-tysięcznego klienta p. Korczyńskiego, uszczęśliwionego przez P.D.T. premią w postaci pięknego kuponu ulgowego. Również została premiovana ekspedientka p. Warzywoda, obsługująca dziennie ponad 5.000 klientów. W środku dyrektor P.D.T. Mielkiewicz.

Cripps dyktatorem życia gospodarczego W. Brytanii

LONDYN. (Obsł. wł.). Prasa brytyjska różnie ocenia nominację Stafforda Crippsa na stanowisko ministra dla spraw gospodarczych. „Times” pisze, że jest ona oznaką dosięgowania się rządu do zmniejszenia warunków. Konserwatywny „Daily Telegraph” uważa natomiast, że zmiany w rządzie nie ratują sytuacji — powinna być dokonana zmiana rządu. „Daily Herald” pochwała te innowacje, że jeden człowiek będzie odpowiadał za całość gospodarki brytyjskiej. Pismo uważa, że zmiana ta wzmacnia stanowisko rządu.

Do zadań Crippsa należy: koordynacja produkcji na rynku wewnętrznym i eksport, opracowanie programu importu, przewodnictwo w Komitecie ekonomicznym rady ministrów, kontrola działalności komitetu planowania, przewodnictwo komitetu dla spraw produkcji.

W ten sposób zakres działania Crippsa będzie obejmował pewne funkcje ministerstwa: paliwa, dostaw, handlu, skarbu, odbudowy, kolonii i nawet ministerstwa zdrowia! Będzie on więc właśnie dyktatorem całego życia gospodarczego Wielkiej Brytanii.

LONDYN. (Obsł. wł.). Uwaga się tutaj, że Attlee siega do młodszych grup działaczy Partii Pracy, aby wzmacnić stanowisko swego gabinetu. Przypuszczalnie minister obrony Alexander i minister wojny Bellenger też zostaną zastąpieni przez ludzi młodszych.

Pomoc zimowa

W naszych niedoskonałych stosunkach społecznych ciężko jeszcze zachodzi potrzeba odwoływania się do zmysłu społecznego obywateli. Daleko nam jeszcze do takiego ustroju społecznego, w którym sprawiedliwość społeczna zapewniłaby wszystkim obywatelom tego rodzaju. Stąd jest jeszcze u nas wielka liczba ludzi pokrzywdzonych, którzy zdani są na pomoc bliźnich.

Najdotkliwiej daje się pod tym względem we znaki zima. Chory, nieszczeniwi, pozbawieni możliwości zarobkowania z różnych, od siebie niezależnych przyczyn czekają na pomoc. W okresie powojennym nędza występuje jeszcze dotkliwiej, niż dawniej. Nie jest to wina tych nieszczęśliwych.

Wojna zostawiła dużo kalek, wdów, sierot, sprawiła, że wielu młodych nawet ludzi boryka się dotąd z niemożnością ustabilizowania swojej pozycji społecznej. Okazanie pomocy tym wszystkim współobywatelom jest sprawą zmysłu społecznego. Każdy, komu się dziś lepiej powodził, musi zrozumieć, że bez pomocy ludzi nieudolnych, niezdolnych, niezdolnych do samodzielnej sytuacji, która stwarza dla nich zima.

Sprawa ta ma obok poglądu społecznego i ściśle ludzkiego, także stronę gospodarczą. Ludzie, osłabieni niedzą głodną i chłodną zimą stają się podatniejsi na wszelkiego rodzaju choroby, podpadają w przedwczesne inwalidztwo i wyciążają się na dłuższy czas lub nawet na zawsze z życia i odbudowy, które wszystkim Polakom leży dziś na sercu jako obowiązek narodowy.

Dlatego też każdy obywatel musi zdobyć się na to, aby swój zbędny grosz oddać na Pomoc Zimową i w ten sposób wspólnymi siłami ratować zdrowie narodu. Tak rozumiana Pomoc Zimowa nie będzie jałmużną, rzucaną od niechcenia, lecz swą swoją akcją społeczną, która przyniesie korzyść całemu społeczeństwu i krajowi.

PPS

Hasła wyznaczące w przemysle idący w tyśiące pracowników, polskich fabryk i kopalni. Przez zwykłych ludzi przy zostało natychmiast zrozumiałe i odczuwane przez ich towarzyszy w każdym zakątku naszego kraju. Wobec ogromnych trudności i braków technicznych, jakie stawały na przeszkodzie normalnemu rozwojowi produkcji, polski robotnik rozumiał, że jego własna pomysłowość może w sobie wielkie możliwości do pokonania ich, że jego własne wysiłki mogą stworzyć nową rzeczywistość i materiały, które przyczynią się do zwiększenia i ulepszenia produkcji.

Wynalazcy, o w gospodarstwie życia kraju pisał w wielu rozdziałach kierunków, które w tym kierunku się ukształtowały. Pewne propozycje robotników miały na celu udokonań całego procesu technicznego, inne przynosiły do siebie wzrost wydajności, zmniejszenie ilości pracy potrzebnej do wyprodukowania jakiegokolwiek przedmiotu, zwiększenie produkcji, zmniejszenie kosztów, a także polepszenie jakości. Pewne procesy udało się ulepszyć, zmechanizować, przy innych pomagano lepsze przygotowanie narzędzi lub miejsc pracy, w przemysle metalicznym i włókienniczym zwiększono wydajność i jakość pracy przez zastosowanie pewnych procesów chemicznych.

Wszystkie te wysiłki miały tym większą wartość, że zostały się samorzutnie, bezpodlegnie w fabrykach a nie w laboratoriach, że są dziełem mózgu i rąk polskiego robotnika. Wszystkie one wróca z powrotem do robotnika w formie zwiększonej produkcji, która zaspokaja jego potrzeby.

Temu potrzebny wzrostowi wynalazczości w robotnictwie powinna być na od razu twórcza inicjatywa nas robotników, inżynierów, chemików i techników. W tym udział w tym marzeniu już lepsze i doskonalsze.

Jeszcze nie jest królem ale już potrzebuje następcy tronu

Franco zamierza ogłosić monarchię w Hiszpanii

MADRYT. (Obsł. wł.). W kołach politycznych Madrytu obiegają obecnie sensacyjne pogłoski, że dyktator Hiszpanii, gen. Franco, zamierza ogłosić na jesień objęcie przez siebie wszystkich uprawnień królewskich.

W ten sposób minąłby on swojego następcę karlistowskiego pretendenta do tronu. Frewodniczą Cortezów, Esteban Bilbao zaczął popierać pretendenta do tronu karlistów z linii hiszpańskiej rodziny królewskiej. Ostatni karlistowski pretendent do tronu przebywał w Barcelonie, korzystając z wyznaczonych mu przez Franco pensji w wysokości 2.500 funtów rocznie. Gotów on jest na całkowitą współpracę z Franco.

Wobec odmowy Don Juana zaczęło się ogłaszać, że nowym pretendentem do tronu, Esteban Bilbao zaczął popierać pretendenta do tronu karlistów z linii hiszpańskiej rodziny królewskiej. Ostatni karlistowski pretendent do tronu przebywał w Barcelonie, korzystając z wyznaczonych mu przez Franco pensji w wysokości 2.500 funtów rocznie. Gotów on jest na całkowitą współpracę z Franco.

Wobec odmowy Don Juana zaczęło się ogłaszać, że nowym pretendentem do tronu, Esteban Bilbao zaczął popierać pretendenta do tronu karlistów z linii hiszpańskiej rodziny królewskiej. Ostatni karlistowski pretendent do tronu przebywał w Barcelonie, korzystając z wyznaczonych mu przez Franco pensji w wysokości 2.500 funtów rocznie. Gotów on jest na całkowitą współpracę z Franco.

jest następcę, w którego tyłach płynę królewską krew. Wobec odmowy Don Juana zaczęło się ogłaszać, że nowym pretendentem do tronu, Esteban Bilbao zaczął popierać pretendenta do tronu karlistów z linii hiszpańskiej rodziny królewskiej. Ostatni karlistowski pretendent do tronu przebywał w Barcelonie, korzystając z wyznaczonych mu przez Franco pensji w wysokości 2.500 funtów rocznie. Gotów on jest na całkowitą współpracę z Franco.

Wobec odmowy Don Juana zaczęło się ogłaszać, że nowym pretendentem do tronu, Esteban Bilbao zaczął popierać pretendenta do tronu karlistów z linii hiszpańskiej rodziny królewskiej. Ostatni karlistowski pretendent do tronu przebywał w Barcelonie, korzystając z wyznaczonych mu przez Franco pensji w wysokości 2.500 funtów rocznie. Gotów on jest na całkowitą współpracę z Franco.

Wobec odmowy Don Juana zaczęło się ogłaszać, że nowym pretendentem do tronu, Esteban Bilbao zaczął popierać pretendenta do tronu karlistów z linii hiszpańskiej rodziny królewskiej. Ostatni karlistowski pretendent do tronu przebywał w Barcelonie, korzystając z wyznaczonych mu przez Franco pensji w wysokości 2.500 funtów rocznie. Gotów on jest na całkowitą współpracę z Franco.

Franco rekrutuje się spośród rodzin restytucyjnych politycznie w czasie wojen karlistowskich. — Żywią oni się, nadzieję, że Franco nie doszedłby do porozumienia z Don Juanem, miałyby swoim następcą karlistowskiego pretendenta do tronu. Wywołano to głęboki wzrost między ludźmi monarchistów. W najbliższych tygodniach należy się spodziewać większych przesunięć natury dynastycznej, które będą miały na celu ustalenie wpływu Don Juana wśród hiszpańskich monarchistów. (s.a.)

Nie okradajcie Francji z resztek żywności

Ludność Verdun na barykadach

* PARYZ (Obsł. wł.). Robotnicy francuskiego miasta Verdun od dwadzieścia dni strzegą kilkuset ton cukru przeznaczonych na wywiezienie do Niemiec. Do robotników fabryk verduńskich przyłączyła się od niedzieli cała prawie ludność, która zbudowała na ulicach barykady i otoczyła nimi kolumnę samochodów z załadowanym cukrem aby nie dopuścić do przewiezienia tego na barki stojące na Morze, które mają zabrać go do Niemiec.

Ludność nocuje na ulicach miasta i śpiewa rewolucyjne pieśni. Kilkakrotnie doszło już do starć z Gwardią Narodową. Robotnicy oświadczyli, że położą swoje dzieci

pod samochody, ale nie pozwolą okradnąć Francji z żywności.

PARYZ (Obsł. wł.). Jak donosi radio francuskie oddziałom wojskowym udało się wczoraj przebić przy pomocy samochodów pancernych przez kordon ludności i załadować część cukru na barki. Będą one konwojowane aż do granic Niemiec. Lewicowe organizacje Verdun wezwały cały naród francuski aby nie dopuścić do okradania Francji z żywności, o którą ostatnio jest coraz trudniej.

Usunięciu Mikola'czyka domagają się przedstawiciele lewicy PSL

WARSZAWA. Grupa wybitnych członków lewicy PSL z Wycechem, Dębskim, Banachem i Niecką na czele zwróciła się do Rady Naczelnej PSL z żądaniem zwolnienia specjalnego posiedzenia celem usunięcia Stanisława Mikola'czyka ze stanowiska prezesa.

W piśmie swoim stwierdzają oni, że obecne kierownictwo polityczne PSL przesiewierzyło się ruchowi ludowemu i wyprowadziło stronnictwo na drogę walki z demokracją.

Byrnes nie pojedzie na Bałkany

USA nie chcą znać prawdy

NOWY JORK. (Obsł. wł.). Rząd Jugosłowiański zaprosił byłego ministra spraw zagranicznych USA, Jamesa Byrnesa oraz pięciu innych wybitnych działaczy politycznych Stanów Zjednoczonych aby przybyli do Jugosławii i zbadał sytuację na granicy jugosłowiańskiej.

Byrnes dał odpowiedź odmowną. Oświadczył on, że nie czuje się powołany do tego, by rozprawy sprawować będące przedmiotem obrad ONZ i że odmówił o groźbie wojny między dwoma państwami. On zaś jest obecnie tylko prywatnym człowiekiem.

KUPON NR 1
KONKURS „POZNAJEMY POLSKIE STROJE LUDOWE”
Strój
Nazwisko
Adres

Cztery rejonory telekomunikacyjne

ATLANTIC CITY. Międzynarodowa konferencja telekomunikacyjna, w której udział wzięli delegaci 78 państw, zakończył swe prace 2 października po 5 miesięcznej sesji.

Konferencja wybrała radę administracyjną, która będzie kierowała Międzynarodową Unią Telekomunikacyjną z główną siedzibą w Genewie.

Rada administracyjna obejmie cztery rejonory geograficzne: 1) amerykański 2) Europy zachodniej i Afryki, 3) Europy wschodniej i Azji północnej, 4) wszystkie kraje nie należące do poprzednich rejonów.

Przewodniczącym rady administracyjnej został wybrany Aleksander Fortuszenko, wicepremier komunikacji pocztowej i telegraficznej.

Budowa drapaczy chmur w Moskwie

MOSKWA. W Moskwie przystąpiono do budowy 8 drapaczy chmur, które będą liczyły po 32 piętra. Budowa będzie ukończona w roku 1952.

Prezydenci stolic ZSRR, Francji, Jugosławii i Czechosłowacji gośćmi Warszawy

WARSAWA. W niedzielę w gmachu Zarządu Miasta Warszawy u prezydenta Tołwieskiego odbyła się konferencja wprowadzająca z udziałem przybyłych prezydentów Pragi, Moskwy, Belgradu i Ninko Petrovicia.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, generalny Komisarz Odbudowy Warszawy, Piotrowski, liczący przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej. Obecni byli również ambasador Czechosłowacji w Warszawie p. J. Hejrat.

Prezydenci Vacek i Petrovici udali się na dalsze zwiedzanie.

Czy doradcy amerykańscy pomagają?

ATENY. Premier grecki Sofoklis przewodniczył radzie ministrów, w której obecni byli członkowie pomocy amerykańskiej dla Grecji. Członkowie misji wypowiedzieli swe zdanie w sprawie greckiej sytuacji finansowej, która uważana za główny problem, jaki należy obecnie rozstrzygnąć. Zapropowowali oni różne środki zmierzające do osiągnięcia równowagi budżetu.

Komunikacja lotnicza z Egiptem przerwana

Epidemia cholery przybiera katastrofalne rozmiary

KAIR. Palestyna, Irak i Indie przerwały komunikację lotniczą z Egiptem ze względu na panującą tam epidemię cholery.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że rząd egipski czyni szybkie porządkowania w celu opóźnienia epidemii cholery. Szczęśliwie zaczęły nadchodzić samoloty z Anglii i Stanów Zjednoczonych. Rząd egipski

Robotnicy i r'ho'ni pojadą za granicę w ramach w mi'any turystycznej

WARSAWA. Między Polskim Burem Podróży "Orbis" a biurami turystycznymi Jugosławii, Bułgarii i Czechosłowacji prowadzone są rozmowy na temat ustalenia planu wymiany turystycznej na rok 1948. Przyszła wymiana turystyczna obejmie przede wszystkim robotników i chłopów, którzy dotąd pozbawieni byli możliwości wyjeżdżać zagranicę. Szczególnie do wymiany turystycznej zostanie wykorzystany okres letnich wczasów pracowniczych.

Lśnią światła morskie i wskazują drogę do Szczecina

Po odbudowie urządzeń nawigacyjnych port będzie mógł przyjmować każdą ilość statków

Statki płynący od północy ku Szczecinowi przebiegają kolejno najpierw odcinek dolnej Swiny, następnie 7-kilometrowy kanał, będący przekopem poprzez wschodnią część wyspy Uznam i wpływa na Zalew Szczeciński. Wody Zalewu tworzą olbrzymią przestrzeń 800 km². Są to wody płytkie, bowiem głębokość wynosi zaledwie 5 — 6 metrów. Z tej przyczyny również i na terenie Zalewu miejsce, przez które przepływają statki, zostało odpowiednio pogłębione, tak, by mogły tu płynąć nawet największe jednostki. Obecnie najmniejsza głębokość na skutek zamulenia wynosi zaledwie 8,5 m, są to jednakże niemieckie wojenne zalecenia, które już wkrótce zostaną usunięte.

Statki idące do portu szczecińskiego przebiegają cały Zalew z północy na południe na przestrzeni blisko 20 km i omijając wyspę Nawigacyjną, wpływa na Zatokę Stepnicką. Znowu ma przed sobą

wielki teren wodny, na którym trudno orientować się w kierunku, ponieważ brzegi są dość odległe. Zatokę Stepnicką ma blisko 10 km długości (w kierunku północ-południe) i dopiero po jej przybyciu statek osiąga wreszcie koryto Odry. Ma wówczas do przebycia jeszcze 15 — 20 km i dopiero po przepłynięciu tej trasy znajduje się w porcie, gdzie zastrzymuje się przy nabrzeżu wskazanym mu przez władze morskie. Zrozumiałym jest, że pływające przez tak wielką przestrzeń wód pełnych wysp i niebezpiecznych miejsc wymaga dużej znajomości terenu. To jest właśnie w tym celu, aby móc przy nabrzeżu wskazanym mu przez władze morskie. Zrozumiałym jest, że pływające przez tak wielką przestrzeń wód pełnych wysp i niebezpiecznych miejsc wymaga dużej znajomości terenu. To jest właśnie w tym celu, aby móc przy nabrzeżu wskazanym mu przez władze morskie.

PRACY W PORCIE WIELE

Niestety wszystkie te urządzenia zostały w czasie wojny zniszczone i dopiero teraz polskie władze morskie rozpoczęły prace związane z ich odbudową. Kolejność jest następująca: w pierwszym porcie szczecińskim zbudowano już prawie 75% z dnia na dzień. Prace ostatnio tereny portowe od władz radzieckich już również

Rozlane rzeki powstrzymały wędrowkę ludów w Indiach

NEW DELHI. Wskutek deszczów w Indiach, rzeki wystąpiły z brzozy i uszkodziły komunikację kolejową i drogi. Podlegli stanęli i tłumy przesiedleńców, którzy wędrują z Pakistanu do Indii i w przeciwnym kierunku nie mogą się posunąć naprzód.

Jak oświadczyła kółka poinformowane, najważniejszym w tej chwili zagadnieniem jest uporządkowanie przemieszania około 7 milionów ludzi. Podobno około 15 milionów Musulmanów z Hindusami w Pendżabie i Beludżu. Społeczeństwo tam przybyło około 3.800.000 przesiedleńców z Hindusów i Sików z Pendżabu zachodniego. Nie ma jednak miejsca na przyjęcie więcej niż 2,5 miliona ludzi, reszta będzie musiała przemieścić się do innych prowincji Indii.

SYDNEY. Przedstawiciel Pakistanu w Australii, Azhar, przemawiał na zebraniu Towarzystwa Australijsko-Amerykańskiego oświadczył, że otrzymał od swe-

go rządu upoważnienie, aby zwrócić się o pomoc do Australii. Setki tysięcy Musulmanów — powiedział Azhar — wędruje w stronę Pakistanu. Pozbawieni są oni najprymitywniejszej pomocy i Pakistan prosi Australię o przesłanie żywności, żywności i ciepłej odzieży.

Perska nafta nie będzie zarzewiem nowej wojny — mówi szef propagandy irańskiej

TEHERAN. Perski generał dyktator propagandy, Kabze-Nuri, oświadczył w poniedziałek w swej mowie radiowej, że "obecnie nie ma na świecie Hitlera i niebezpieczeństwo wojny atomowej o kilka bezek praktyki dalej, jest nie do pomyślenia".

W Persji panują trzy odmienne poglądy w sprawie problemu naftowego — powiedział Kabze-Nuri. — Pierwszy z nich dąży do utworzenia wspólnego persko-radzieckiego towarzystwa naftowego. Drugi — chce się podzielić naftą ze Stanami Zjednoczonymi, a trzeci domaga się, aby problem nafty perskiej był rozwiązany przez samych Persów.

Kabze Nuri dodał, że poprzednie traktaty, zatwierdzone przez konferencję "Wielkiej Trójki" w Teheranie 1943 r., która zagwarantowała nie mieszanie się do wewnętrznych

W SOBÓTĘ WSZEDZIE DO NABYCIA ILUSTROWANE PISMO TYGODNIOWE

Wiele ilustracji, artykułów politycznych, społecznych, literackich i reportaży.

Dział konkursów i zagadek z nagrodami, humor itp.

Exemplarz zł. 20. — strona 24

rozpoczęły pracę i dlatego tym pilniejsze jest uruchomienie wszystkich urządzeń pomocniczych, by w możliwie największym stopniu zapobiec niebezpieczeństwu awarii na płytkich wodach Zalewu Szczecińskiego i Zatoki Stepnickiej. W tym celu trzeba nie tylko uruchomić latarnie na zalewie i światła nabieżnikowe, ale również oznaczyć odpowiednimi światłami wraki statków leżących na drodze wodnej.

Z prac już wykonanych umieszczono zielone światło ostrzegawcze przy skupisku wraków leżących w wodzie przy nabrzeżu

DZIECKO MARZNIE!

Złóż grosz na Akcję Pomocy Zimowej

KOMITET OPIEKI SPOŁECZNEJ
Konto B.G.S. Nr 117

"Kra". Drugie takie zielone światło umieszczono przy wraku statku "Leda", leżącym przed wyspą Nawigacyjną.

SWIATA WSKAZUJA DROGE

Na Zatoce Stepnickiej, w miejscu, w którym tor wodny skręca ku północy uruchomione zostały światła nabieżnikowe. Celem światła nabieżnikowego jest wskazanie pływaczom statków prostej drogi.

Na terenie Zalewu Szczecińskiego przeprowadza się prace, których celem jest uruchomienie czterech bram torowych. Bramy torowe

zostaną umieszczone na samym kanale i światła na wyspie Wielkie Mieleno (wyspa ta leży na dole Swiny).

Dzięki takim uruchomieniom światła statki do portu szczecińskiego wpływać będą zarówno w dzień jak i w nocy. Naturalnie, że prace te nie występują programowo, jakie mają być wykonane. Odczuwa się jednak brak odpowiednich lamp. Potrzeba lamp do tych celów nie produkuje się w kraju, trzeba je sprowadzać ze Szwecji, a dostawy trwają bardzo długo. Są to lampy gazowe. Co 14 dni do poszczególnych lamp dostarcza się białe i zielone. Jedynie w zimie, nadbrzeżny portu świnowskiego czynne są lampy elektryczne. Do czasu otrzymania tych lamp rolę ich spełniać będą boje świetlne.

Kredyty, jakie zostaną uruchomione na odbudowę portu szczecińskiego, umożliwią kompletną odbudowę wszystkich urządzeń nawigacyjnych zniszczonych na skutek wojny. I wówczas Szczecin będzie znowu mógł służyć i nocą przyjmować każdą ilość statków.

Ala najważniejsze prace już zostały wykonane. Na Zalewie już w nocy isną światła latarni, wskazujące drogę statkom do Szczecina.

Perska nafta nie będzie zarzewiem nowej wojny — mówi szef propagandy irańskiej

TEHERAN. Perski generał dyktator propagandy, Kabze-Nuri, oświadczył w poniedziałek w swej mowie radiowej, że "obecnie nie ma na świecie Hitlera i niebezpieczeństwo wojny atomowej o kilka bezek praktyki dalej, jest nie do pomyślenia".

W Persji panują trzy odmienne poglądy w sprawie problemu naftowego — powiedział Kabze-Nuri. — Pierwszy z nich dąży do utworzenia wspólnego persko-radzieckiego towarzystwa naftowego. Drugi — chce się podzielić naftą ze Stanami Zjednoczonymi, a trzeci domaga się, aby problem nafty perskiej był rozwiązany przez samych Persów.

Kabze Nuri dodał, że poprzednie traktaty, zatwierdzone przez konferencję "Wielkiej Trójki" w Teheranie 1943 r., która zagwarantowała nie mieszanie się do wewnętrznych

Śmierć przy 595 skoku

PARYŻ. Podczas świata lotniczego w Melle zginął 43-letni spadochroniarz Jean Andre, który dokonał właśnie 595 skoku w swej karierze.

Redakcja i Administracja
Warszawa, ul. Szpitalna 5 m. 8.
Tel. 86-164 i 88-715.

4098

USA wierzycielem świata kapitalistycznego

Stany Zjednoczone wysuwają się coraz bardziej na czoło wszystkich kapitalistycznych państw kuli ziemskiej. Z dnia na dzień wycierają oś Wielką Brytanię i Francję z ich własnych terenów kolonialnych i rynków zbytu, jakie te państwa zdobyły jeszcze uratować dla swego przemysłu.

Wzrastająca rola USA w świecie kapitalistycznym jest szczególnie widoczna na przykładzie amerykańskich inwestycji zagranicznych. Przed ostatnią wojną Stany Zjednoczone inwestowały głównie przemysł i rolnictwo (zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej), ze względu na ich bezpośrednią bliskość i słabe nasycenie kapitałem. W Europie zaś pierwsze skrypcy grał kapitał angielski w asyście kapitału francuskiego i niemieckiego. Po wojnie sytuacja ta uległa zmianie. Kapitał niemiecki nie odgrywa już żadnej roli, Francja ulegała ponad 50% swoich inwestycji zagranicznych a Wielka Brytania około 12%.

USA natomiast przejęły w pozostawionej Europie wszystkie niemal papiery wartościowe, zapobiegając Niemcom w innych krajach i reszcie sobie prawo do inwestycji kapitału niemieckiego i japońskiego. Ponieważ Wielka Brytania znalazła się w Stanach Zjednoczonych na sumie, wynoszącej 1/3 jej inwestycji zagranicznych a Francja na sumie nie wiele mniejszą — oba te państwa zostały być wierzycielami nym i stały się dłużnikami USA.

W takich warunkach Stany Zjednoczone mogły opanować ogromny kapitałowe a terenie całej kuli ziemskiej, po raz pierwszy w historii, niebezpiecznym, naczyniem ofensywy w Europie. Jeżeli przejęcie tematu procesów to światowa zawładnęła, że ma on a celu w pierwszym rzędzie zniszczenie gospodarki, ale północno-strategicznego. Tak jest z inwestycjami w Anglii, Francji, Chinach, Turcji i Grecji. W okresie pierwszych dwóch lat po wojnie USA inwestowały ponad 10 miliardów dolarów, czyli tyle, ile w ciągu 15 lat obywateli prosperity. Ich budżet państwa z trudem może nadążyć w w łokowaniu olbrzymich sum na nowe inwestycje, które mają walczyć cały świat kapitalistyczny.

Na razie dąży do jedno realne, osiągnięcia — USA stały się wierzycielem całego świata kapitalistycznego.

Konkurs Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego

Poznajemy polskie stroje ludowe



Zamieszczony poniżej kupon należy wyciąć, wypełnić (np. strój kaszubski, lubelski, wielkopolski, pniechwa, a po ukazaniu się wszystkich kuponów przesyłać go do redakcji Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego.

Dla ułatwienia zamieszczamy stroje ludowe w porządku alfabetycznym.

Zwycięcy w konkursie, którzy osiągną największą ilość strojów ludowych otrzymają następujące nagrody:

I — 3.000 zł; II — 2.000 zł; III, IV, V — po 1.000 zł; VI — X po 500 zł; XI — XX nagrody poczesne w postaci książek Spółdzielni Wydawniczej "Wiedza" według własnego wyboru.

Józku i Walerku



Panie Walerku czy nie przy-
płnowałby pan mojej bieliz-
ny dopóki nie wrócę z miasta?



Ależ bardzo chętnie, może
pani zupełnie spokojnie pójść.



Zupełnie przyjemnie tak so-
bie posiedzieć na słoneczku.



Deszcz coraz większy, ale
płynować trzeba. A nuż kto
ukradnie.



Co ty robisz dumny wariat.
Ta ty nie wiesz, że jak jest
deszcz to jak bieliznę zdejm-
je?



Cóż panowie robią?
Zdejmujemy pani bieliznę
bo deszcz pada.

Możemy spać spokojnie

Gazu w ziemi nie zabraknie

Poważne zapasy węgla nagromadzone na hałdach

Nie ma chyba we Wrocławiu me-
ża i „pani domu”, któremu żona nie
przygotowała obiadu. — Zbliża się zima, najbliższy okres do
przezwyciężenia w naszych warunkach
klimatycznych. Trzeba zawnosić
początek odpowiedniej zapasy, za-
bezpieczyć mieszkanie przed nadchodzą-
cymi mrozami. Ale co zrobić, kiedy
przy całej przeczności, w połowie
zimny zabraknie np. światła, lub gdy
urządzenie kuchenne wymaga stałego
dopływu gazu, a Gazownia wstrzy-
ma dostawę z przyczyn od niej nie-
zależnych?

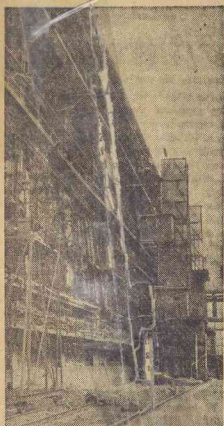
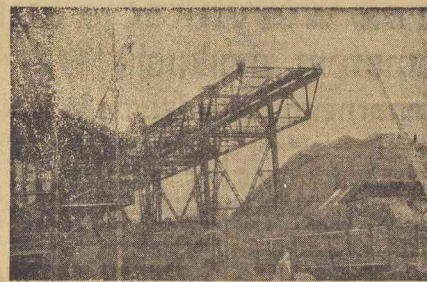
Okazuje się jednak, że Dyrekcja
Gazowni jest wcale zapobiegliwym
gospodarzem.

Kiedy przykroczymy brame wjeżd-
żając na teren fabryczny na Cierm-
gaj, przyjeżdżając uderzył nas widok
olbrzymich hałd węgla. Na każdym

nie 25.000 ton węgla. Niemal co-
dzienne z ośrodków kopalnianych
przybywają na własną boczną Gazo-
wni sznury ładunkowych pociągów.
Według ustalonego planu, przy wy-
korzystaniu własnych możliwości prze-
ładunkowych, codziennie zostaje wy-
ładowane 60 wagonów. Zapas węgla
nagromadzonego wystarcza do prze-
robki na okres trzech miesięcy i jest
przechowywany na „czarną godzinę”.
Tymczasem fabryka zużywa wę-
giel bądź z zapasu starego surowca,
bądź też z węgla dostarczanego do
pieców z bieżąco nadchodzących
transportów.

Znajdujemy się właśnie u stóp jed-
nej z hałd. Olbrzymi kran obrotowy
ładujący jednorazowo 3000 kg węgla,
napędzany szybko stojące na boczni-
cy wagon. Mijając cały system zwro-
nów i torów kolejowych węgiel do-
jeżdża do pieców. Na mechanicznej
wywrotce około 25 tonowa zawar-
tka wagonu zapełnia się do podzi-
mnych magazynów, skąd specjalnym
transportem o napędzie elektrycz-
nym, węgiel dostaje się na górne kon-
dygnacje pieca. Cała praca, dzięki
zmechanizowanemu transporterom —
trwa 9 minut.

Piecyce przypominają za złudzenia



dostawnie wolnym miejscem na terenie
Gazowni panoszą się węgiel we wszystkich
gatunkach i odmianach. Gazo-
wnia miejska licząc się ze możliwo-
nym zapotrzebowaniem na gaz, za-
patrzyła się zawnosiła w odpowiedni
zapas surowca do przyszłości.

Trzy najpotężniejsze hałdy, z któ-
rych jedna liczy sobie 479 m. kwadra-
towych powierzchni, zawierają łącznie

Churchill nie ma pieniędzy

Szwajcarski malarz, Prof. Paul
Montag zaprosił do siebie Win-
stona Churchilla, swojego ucznia
i przyjaciela. Napisał, że przynaj-
mniej by znowu spędzić czas w jego to-
warzystwie podobnie jak w zesz-
łym roku, podczas pobytu Churchilla
w Szwajcarii.

W odpowiedzi na zaproszenie
otrzymał list, w którym Churchill
wyznaje, że z przyjemnością sko-
rzytałby z zaproszenia i dłużej nie
brak pieniędzy. Co można zrobić
w Szwajcarii — pyta — jak zako-
ńczyć — z 35 funtami?

Należy zaznaczyć, że Churchill
sprzedał już opis swolci wspomnie-
nia wojennych za dwie milio-
ny funtów, ale wszystkie pieniądze
przekazał wdowcom.

Zamiast podróżować w Nieznane zwiedzamy szkołę cyrkową

Nestor cyrkowców kształci już trzecie pokolenie

Zaczęło się od tego, że jak zwykle
w niedzielę rano popuła się pogoda.
Ale ponieważ mieliśmy złecone wziąć
udział w „podróży w Nieznane” mo-
torówką po Odrze, więc wybraliśmy
się mimo złej pogody. Tymczasem
zaczęły się na mieście uroczystości
spółdzielcze i tramwaje zostały za-
trzymane. Jak tu się więc dostać z
Rynku do przystanku na Segolinie? —
Biegniemy piechotą.

Przeżyliśmy oczywiście za późno
i motorówka w Nieznane wyruszyła
bez nas. Co tu robić? Redaktor nie
uzna żadnych „ale” — materiał musi
być.

Po drugiej stronie Odry widnieją
mury jakiejś forteczki, czy pałacu —
może by tak zbadać? To również
podróż w Nieznane. „Mury fortecy”
okazały się z bliska fasadą teatru.
Zaintrygowani nas umieszczony
na bramie ogrodu nowy napis: „Szko-
ła cyrkowa — Wawrzyńca Muszyń-
skiego”. Coś dla nas.

Wita nas ujadanie psów i dyrek-
tor Muszyński bardzo zajęty w ogro-
dzie... zbieraniem gruszek i pomido-
rów. Gdy jednak dowiedział się, że
jesteśmy z redakcji „Kuriera” prze-
rwał pracę, by z nami pogawędzić.
Opowiedział nam wiele ciekawych
gdy dowiedział się, że ten czło-
wiek o młodej twarzy bez jednej
zmarzczyki ma... 73 lata! Trzej jego
synowie są cyrkowcami a czwarty
sławny Bim Bim został zabity przez

Niemców. Artystami cyrkowymi są
również wnuki. Czy mieli w tym
kierunku zamiłowanie? Co tu mówić
o zamiłowaniu — od piątego roku
życia pracowali w cyrku, to się wcią-
gnęli — oś i wszyscy.

Wawrzyńca Muszyński odierł z
szkołę gimnazjalną i cyrkową pro-
jektuje stworzenie internatu w któ-
rym dzieci i młodzież włączająca się,
znalazłaby schronienie i zaspokojenie
swoich chęci wrażeń, w tańcu sztuk
cyrkowych. Pomieszczenie ku temu
ma doskonałe: stary czcigodny zni-
szony dom na którym odnaleźliśmy
nawet ołtarz polski. Marzy również
ten nestorowy cyrkowiec o stworze-
niu schroniska dla artystów cyrku.
— Co mają robić w zimie artyści, bez
scen, bez przyrządów, kiedy żaden
teatr nie chce wypożyczyć swoich
desek dla „komedianów”. Cyrkow-
ców jest dzisiaj przeszło 500.

Szkoła gimnazjalna uruchomiona
przez Muszyńskiego będzie dostępną
dla wszystkich z uwzględnieniem
specjalności wyższej, cyrkowej. Obje-
mować będzie ćwiczenia akrobaticzne,
ekwilibristyczne, gladiatorskie,
jaskółcze — konia. Bowiem 28 letni
kucyk Wypisł, jest również artystą i
nie może służyć do nauki. Artystką
jest również suczka Tosca i syn jej
Pat. Tosca i Pat po zaprzyjaźnieniu
się z nami, na ogrodowej alejce od-
taczali rytm.

Muszyński, od kiedy z powodu
wieku przestał być akrobata — tre-
sował zwierzęta: począwszy od ko-
gutow, poprzez świnię, ośły, kozy,
do tygrysów i lwów. O metodzie tre-
sowania mówi niechętnie. Sposoby
nauczenia „jaka mu się w nosy” po-
za tym postępowanie trzeba łagodno-
ścią i pieczołowitością. To wszystko
co udało nam się dowiedzieć w tej
sprawie.

Życie Muszyńskiego jest pełne przy-
god. Idąc z nim, żona i córka zakona-
com, gdy sam miał 21 lat. Do tej
pory są zakochana „młoda para”.
— W 20 roku siedział za kratki o socja-
lizm w więzieniu wraz z obecnym
posłem Drobnerem. Na św. Michale
w Warszawie, między innymi na opowia-
daniu przygod cyrkowych.

Dzisiaj jest w dalszym ciągu fana-
tykiem cyrku. Pieniążki i energię
organizuje nową szkołę, zawię-
za są trapezy, koła i linki w odremo-
nowanej sali łożeni, aby ludzie nie
zostali podświadnie dręczeni emo-
cjami. B.

Na wszystko jest rada

W Bukareszcie zatrudniono
przed wojną gluchoniemych po-
licjantów do regulowania ruchu
na ulicach.

Przed rożnym poprzedniczym wie-
dli bierze udział w przebieżkach
jacyimi soferami. Gluchoniemy
natomiast pełni spokojnie swoje
obowiązki i żadne obelgi nie po-
trafiły go wyprowadzić z równo-
wagi.

Urlopy mogą być niebezpieczne

Statystyka ogłoszona w Paryżu
wykazała, że największe małżeństw
rozwódki się po okresach urlo-
pów świątecznych i wakacyjnych.
Nie wiadomo czy małżonkowie
mają wtedy okazję lepiej zbadać
swoje charaktery czy też nowe
znajomości na plażach i w pensjo-
natach wywołują przewrót w ich
uczuciach.

NOWINY
LITERACKIE



R. ZOOR

Powieść

rysunki Wassa

— Bardzo się cieszę, z pańskiego przyjazdu do Kalkuty
i rad jestem niezmiernie, że będziemy współnikami. Pragnie
pan teraz zapewne wypocząć po podróży, ale jeśli pan po-
zwoli, odwiedzę go jutro w godzinach porannych i wtedy
pomówimy o interesach. Jestem przekonany, że będzie pan
zadowolony.

— Bardzo proszę. Będę na pana czekał pomiędzy dzie-
wiątą a dziesiątą rano. Jestem panu serdecznie zobowiązany
za tak miłe przyjęcie — powiedział uprzejmie Żetyca, którego
już zaczynała trochę nudyż wyszukana grzeczność Chińczy-
ka.

— Jeśli by coś było panu potrzeba, proszę, niech pan będzie
laskawo do mnie telefonować — dodał Han-Czu, podając bilet
wizytowy. — Oto mój adres i telefon.

Samochód zatrzymał się przed hotelem i Żetyca w towa-
rystwie Chińczyka wszedł do wnętrza. Pokój był zarezerwo-
wany. Żetyca nie mógł wyjść z podziwu, w jaki sposób Ma-
sahajja zdołał o wszystkim zawiadomić na czas Han-Czu.
Zwrócił też jego uwagę to, że Chińczyk ani słowem nie na-
pomknął o właściwym celu jego przyjazdu do Kalkuty, Czarny,
miałby być zadowolony, po czym pożegnał się i wyszedł.
zapowiedział się raz jeszcze swa poranną wizytę. Pozostał
się sam, Żetyca zadzwonił na służącego i kazał sobie przy-
gotować kąpiel. Właśnie zdjął marynarkę, gdy zastukano do
drzwi.

— Proszę.
— Wszedł dwaj numerowi, niosący walizy i nesesery.
— Pański bagaż, Sir — oznajmił chórem.
— Mój bagaż? — zdumiał się Żetyca.
— Tak, młoster Han-Czu kazał wnieść na górę.
— Pamięta o wszystkim — mruknął do siebie Żetyca, da-
jąc napiwek służącemu. Następnie otworzył walizy i spraw-
dził ich zawartość. Bielizna, piąmy, przybory do golenia,
dwa garnitury, chustki do nosa, krawaty, słowem absolutnie
wszystko, czego mógł na razie potrzebować, nawet buty,
prawdla i wieszaki. Znalazł też szczegółowy przewodnik po
Kalkucie wraz z planem miasta. Pelen podziwu dla troskli-
wości Han-Czu, powiesił w szafie garnitury, gdy zapukał słu-
żący oznajmiając, że kąpiel gotowa.

Dzień już się skończył i miasto zabiło nocnym życiem,
gdy Żetyca wykłapywał, ogolony i wyelegantowany wyszedł
ze swego pokoju z zamiarem przekąszenia czegoś. Był głod-
ny. Usłużny portier wskazał mu adres jakiejś restauracji, któ-
rą uważał za pierwszorzędną i twierdził z zapałem, że moż-
na w niej nie tylko zjeść doskonały obiad, ale również do-
bre się zabawić. Żetyca, który nie znał miasta a nie miał za-
miaru błąkać się po ulicach, kazał sobie sprowadzić taxi
i rzucił szoferowi adres owego zachwalanego lokalu. Obser-
wując z auta świetne reklamy i ruch uliczny, pomyślał mimo
woli co go czeka w tym nieznanym, obcym mieście. Auto sta-
nęło. Ogromny murzyn w czerwonej libelii otworzył po-
spiesznie drzwi. Żetyca, który spodziewał się, że restauracja
będzie miała w sobie coś egzotycznego, doznał uczucia pew-
nego zawodu, znalazłszy się w zwyczajnym europejskim lo-
kale, przypominającym do złudzenia warszawską „Adrie” czy
„Paradis”. Wytworzył wyfraczony maitre d'hotel podbiegł
przywitał gościa i odprowadził go do stołika. Ugrzeczniony
kelner o twarzy Mongoła pochylił się w ukłon i podając
kartę zapisał po angielsku w jakim języku młster życzy so-
bie z nim rozmawiać. Żetyca skinął głową, że rozumie i za-
mówił kolację, po czym rozejrzał się ciekawie po sali. Było
widocznie jeszcze wcześniej jak na tutejsze stosunki, bo goście
dopiero powoli napływali, sadowiąc się w łożach i wybiera-
jąc najlepsze stołiki. Na efektywnie oświetlonym podwyższe-
niu, umieszczona była orkiestra, która właśnie zaczęła grać
jakieś sentymentalne tango. Nic w tym wszystkim nie było
egzotycznego ani niezwykłego i Żetyca musiał sobie co jakiś
czas przypomnieć, że jest przecież w Indiach i że siedzi w re-
stauracji w Kalkucie. Nagle drgnął. Na sałe wszedł jakiś wyż-
szy oficer angielski w towarzystwie dwóch kobiet. Jedną
Kreolka czy Mulatka o śniadej cerze i białych lśniących ze-
bach, druga wspaniała, wysoka blondynka, poruszająca się
z dystynkcją i dumą udzielnej księżniczki.

Gdzie ja widziałem już te kobiety — myślał Żetyca,
nadaremnie usiłując sobie przypomnieć. Zajęli stołek niedaleko
orkiestry i Żetyca, który siedział opodal miał możliwość ob-
szerwować piękny profil nieznajomej. Nie mógł oprzeć się wra-
żeniu, że już ja gdzieś widział. Ale gdzie? Dręczyło go to
ogromnie, nie mógł sobie jednak przypomnieć. W tej chwili
kelner podał zamówione przekąski.

— Czy są tu u was jakie występy — spytał Żetyca, wy-
chylając kieliszek portu.

c. d. n.

Co słychać we Wrocławiu

● Zaraz po Zjeździe Przeciwgruźliczym odbył się we Wrocławiu Zjazd Internistów, w którym wzięło udział ponad 200 lekarzy z całej Polski. — Na zjeździe wygłoszonych zostało około 40 referatów, dotyczących na wyśmienitej poziomie naukowym. Szczególnie omdowiono działanie penicyliny w chorobach wewnętrznych.

● We Wrocławiu została otwarta nowa klinika przeciwgruźlica. Klinika pomieści może 65 chorych. — Pracuje w niej 5 fachowych lekarzy.

● Wileński Instytut Katolicki, który początkowo mieścił się w Częstochowie, ostatnio został przeniesiony do Wrocławia.

● Poza plagą szczyrów odczuwa Wrocław również silnie i plagę pluskw. Najskuteczniejszym środkiem przeciw pluskwom okazuje się amerykański proszek DDT, który jednak trudno dostać. Wykorzystując tę okoliczność rozmaitości oszusta, którzy oferują talk, wapno czy kredę malarśką jako proszek DDT.

Kursy języków kserograficznych i stenografii organizuje YMCA

Polska YMCA, w Jeleniej Górze, organizuje kursy kserograficzne, stenografii i języków obcych: angielskiego, francuskiego i rosyjskiego.

Poza tym zorganizowane będą kursy wychowania fizycznego, gimnastyki dla kobiet i mężczyzn, siatkówki dla kobiet i mężczyzn, rytmiki, boksu i koszykówki.

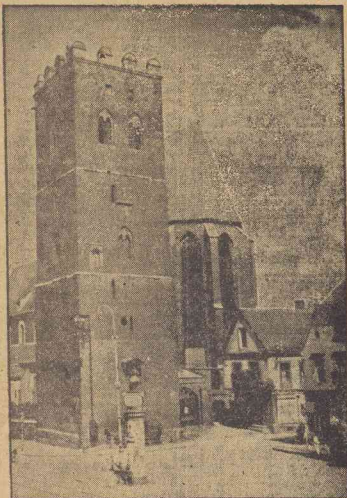
Wymienione kursy rozpoczyna się w dniu 1 października br. Godziny ujędowania: od 9 rano do 21-cj.

Przemysł miejscowy pracuje równie i na eksport

Tutejsza Dyrekcja Przemysłu Miejskowego do chwili obecnej ma pod swoim zarządem 180 zakładów przemysłowych z czego już 164 czynnych, pracujących nie tylko na zapotrzebowanie rynku krajowego, ale także i na eksport.

W zakładach, które reprezentują takie branże jak metalowa, włókiennicza, drewniana i ogólna, w skład których wchodzi przemysł spożywczy, państwowy, chemiczny i zabawkarski, jest zatrudnionych ponad 2425 robotników polskich.

Kościół Farny w Środzie Śląskiej



Co wprawdzie niszczy

Obrazy MRN byłyby ciekawostką dla potrońskiego słuchacza dość nudne, gdyby nie pewne momenty humorystyczne, umieszczone czasem mimowolnie przez radnych. Ostatnie planarne posiedzenie MRN miało kilka takich momentów, które uniemożliwiły pewne odroczenie w dwumiesięcznych obradach.

DLACZEGO NIE WSZYSTY
Okazuje się, że wydział opieki zdrowotnej opiekuje się m. inn. również i dziećmi brudnymi.



Jak wynika z przedłożonych wykazów kwartalne br. zajęto si

20.000 ton ziemniaków dostarczy „Społem” przed zimą

Trudności komunikacyjne sprawiają wiele kłopotów

Akcja skupu ziemniaków została rozpoczęta przez Okręgowy Oddział Rolniczy „Społem”. Pierwsza kontrakty na dostawę ziemniaków są już dokonane powiatowe Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe, powiatowe Oddziały „Społem” oraz powiatowa i gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej na terenie województwa dolnośląskiego już rozpoczęły zakupy.

Do 15-go października nie można nabywać ziemniaków dla przemysłu gorzelnickiego. Cały zakup przeznaczony będzie na cele aprowizacyjne ludności Dolnego Śląska, a szczególnie dla hutnictwa i Zrzeszenia Węglowego w Walbrzychu. Cena ziemniaków została ustalona przez Ministerstwo Aprop-

wizacji i Handlu. Placówki skupujące jak i Okręgowy Oddział „Społem” mają przy tej transakcji minimalną marżę zarobkową wierzając o tym, że jest to akcja wybitnie społeczna i potrzebna Państwu.

Aby zaspokoić potrzeby ludności Dolnego Śląska trzeba zakupić do 20.000 ton ziemniaków. Ilość ta zostanie zakupiona.

Za szaber - 3 lata więzienia

BOLESŁAWIEC. W ostatnich dniach w Sądzie Okręgowym w Legnicy zapadł wyrok w sprawie Leona Wallacha, b. referenta przemysłowego przy starostwie pow. w Bolesławcu. Wallach uprawiał w powiecie bolesławieckim „szaber” na większą skalę. Oskarżony wywiózł do Centralnej Polski i sprzedał większą ilość poniekąd artykułów przemysłowych oraz maszyn wartości 800 tys. zł. m. in. szklane rurki do wodomierzy, kilka wagonów słoje, obrabiarki i in.

Wallach został skazany na 3 lata więzienia.

Otwarcie Domu Ligi Kobiet

W ubiegłą niedzielę odbył się w Twardogórze uroczyste poświęcenie Domu Społeczno Obywatelskiej Ligi Kobiet.

Po mszy św. poświęcenia domu do koral miejscowy proboszcz ks. mgr. Duncy, po czym akademii zagala przejechała Kola ob. Słowińska.

Referat wygłosił ob. M. Kublerowa. Wieczorem odbyła się zabawa.

W najbliższych dniach zosną otwarte szwalnie, kursy kroju i szycia, oraz świetlica.

Praca kobiet rozwija się pod energicznym kierownictwem przeze Kola ob. Słowińskiej.

Na uznanie zasługuje również praca członków kół nauczycielek.

„Wiedza” w Kłodzku

(Z) W najbliższych dniach zostanie uruchomiony oddział Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”. Oddział zajmie się kółkami dzienników i czasopism oraz sprzedażą książek. Nadto uruchomionych będzie 5 kiosków różnych punktów miasta. Sprzedaż w kioskach poruczona zostanie władcom wojennym.

Ze sprawozdania wynika, że choć prace w okresie letnim i uroczystym były częściowo zahamowane, to jednak przyniosły pewne rezultaty.

Szczególnie wykazały się sprawozdania Komisji Zdrowia i Komisji Kwalifikacyjnej.

Sprawozdanie Prezydium i Komisji WRN przyjęto do wiadomości po dyskusji.

Nad sprawozdaniem wojewody Piaskowskiego z okresowej działalności Urzędu Wojewódzkiego wyłoniła się dyskusja, w toku której przedstawiciele klubów wszystkich partii podjęli zgodne wnioski.

Pracownicy komisji, szczególnie w sprawie na sprawność działania Urzędów Stanu Cywilnego na terenie ca-

łego województwa. Zadania Urzędu Stanu Cywilnego mają niesłychanie ważne znaczenie prawne dla społeczeństwa z czego wiele osób nie zdaje sobie sprawy, tym bardziej, że w niektórych kościołach ludność wiejska słyszy od księży, że ważne są

tylko śluby kościelne. Stąd też uważa, że szereg przykrych konsekwencji jak np. dziecko osób nie mających aktu stanu cywilnego nie może być uważane za dziecko małżonków np. W dyskusji zwrócono również uwagę na sprawę weryfikacji autochtonów, która musi być przeprowadzona b. ostrożnie i dokładnie, aby Niemcy nie otrzymali obywatelstwa polskiego. Były wypadki, że np. Niemcy o nazwisku Wysocki (obecnie naturalnie „Wysocka”), opierając się tylko na brzmieniu naz-

ziska, stara się o obywatelstwo polskie, aby ocalić swój majątek. Aby uniknąć przeniesienia do organizmu polskiego wrogiego elementu niemieckiego zgodnie z poleceniem MZO Urząd Wojewódzki wydał rozporządzenie, zakazujące wydawania Niemcom zaświadczeń o złożeniu wniosków w sprawie obywatelstwa, którymi zasłaniał się przed repatriacją.

Bez dyskusji przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności P. U. R-u.

W dyskusji przyjął do wiadomości sprawozdanie z działalności P. U. R-u.

W dyskusji przyjął do wiadomości sprawozdanie z działalności P. U. R-u.

W dyskusji przyjął do wiadomości sprawozdanie z działalności P. U. R-u.

W dyskusji przyjął do wiadomości sprawozdanie z działalności P. U. R-u.

W dyskusji przyjął do wiadomości sprawozdanie z działalności P. U. R-u.

W dyskusji przyjął do wiadomości sprawozdanie z działalności P. U. R-u.

W dyskusji przyjął do wiadomości sprawozdanie z działalności P. U. R-u.

Duże trudności stawia tutaj komunikacja, gdyż producent musi dostawiać ziemniaki loco stacja co jest bardzo trudne dla rolnika ze względu na brak sił pociągowych. Inni środki lokomocji są ograniczone a rozwinięcie samochodami nie wytrzymuje kalkulacji. Druga bolączką jest to, iż w powiatach brak wózków kolejowych i często trze-

Piękny dorobek spółdzielczości obrazuje wystawa w Jeleniej Górze

W ramach Świąt Spółdzielczości w Jeleniej Górze została otwarta Wystawa Produkcji Spółdzielni.

Wystawa mieści się w czterech salach przy ul. Strzeleckiej. Pierwsza sala zajęta „Społem”, w której znajdują się wyroby „Społem”, charakterystyczne dla poszczególnych miast.

W drugiej sali jest stoisko Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”. Na obecnym stole leży dużo książek, nieco dalej stoisko „Czytelnika”, a obok Spółdzielni Pracy Przem. Chemicznego „Unia”. Wreszcie rząd butelek Wytwórn Wód Gaźkowych „Wspólnoty Robotniczej” i „Pochłamek” chłaba 15 m długości pięknymi „Wspólnoty”.

Na ścianie bardzo ładna mapa plastyczna miasta Kowary z oznaczonymi punktami, w któ-

ba przeważać ziemniaki w uzupełnieniu innych powiatów co przysparza wiele kłopotu.

Ziemniaków z terenu Dolnego Śląska nie wolno wywozić do innych województw do chwili, aż będzie nim całkowicie nasycony tutejszy rynek. Wtedy wszystkie nadwyżki będzie można przesyłać do województw centralnych.

W trzeciej sali znalazły pomieszczenie: „Wspólnota szewska”, Centrala Gospodarcza Sp. Pracy Wytw. (zabawki i gospodarstwo domowe), Spółdzielnia „Weina” (tekstylia) i Dolnośląska Spółdzielnia Turystyczna (przewodniki, mapy i pamiątki).

W czwartej sali umieszczono wyroby Spółdzielni Siłarskiej „Praszyński” (zabawki i gospodarstwo domowe).

Wystawa Produkcji Spółdzielni w Jeleniej Górze tylko w skromnym zakresie obrazuje duży piękny dorobek naszej spółdzielczości. Wystawa otwarta będzie przez cały tydzień.

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz



ZEBRANIE KOLA PPS PRZY WK

Dnia 29 bm. odbyło się zebranie kół PPS przy Wojewódzkim Komitecie, na którym referat na temat historii powstania klas społecznych wygłosił tow. Pelech. W czasie dyskusji poruszono szereg zagadnień związanych z zawodowym pracownikami instytucji społecznych, oraz uchwalono, że każdy pracownik WK przeznacza jedną dniówkę na odbudowę Warszawy.

KURS PRACOWNIKÓW KOMITETÓW PARTYJNYCH

Dnia 27 bm. odbył się egzamin słuchaczy 4-dniowego kursu partyjnego dla pracowników i aktywistów Powiatowych i Miejskich Komitetów. Egzaminatorami kursu byli tow. tow. Elczewski, Wierzbicki, Kruszcowski, Olko, Nozniczek, Tamowski. Kurs ukończyło 90 słuchaczy.

ZJAZDY POWIATOWE SEKCJI KOBIEC PPS

W niedzielę, 28 bm. odbył się w Środzie Śląskiej zjazd powiatowy członków PPS, na którym referat ideologiczny wygłosił z ramienia wydziału kob. sekcji WK tow. Orzechowska.

5 października odbędzie się zjazd kob. sekcji socjalistek w Jaworze.

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

Jz

SPORT

Pięściarze „Górnika”
wygrywają
w Zabrzu

Pięściarze KS „Górnika” Wałbrzych odnieśli wielki sukces na III Ogólnopolskich Igrzyskach Górniczych rozgrywanych w ub. tygodniu w Zabrzu. W turnieju bokserkim 3 zawodnicy „Górnika” Dominik w lekkiej, Michałak II w półśredniej i Kwiatkowski w średniej zdobyli tytuły mistrzów górniczych.

Wisła-WUZ 4:0 (0:0)
Kohut zdobywa 4 bramki

Mecz krakowskiej Wisły z WUZ-em wywołał we Wrocławiu zrozumiałe zainteresowanie. Goście, którzy są obecnie najlepszą siłą w lidze, przegrali niespodziewanie dwa spotkania na Dolnym Śląsku. Jeżeli do pierwszego porażki, którą ponieśli krakowianie w ubiegły czwartek

na meczu z WUZ-em nie przywiązywano większej wagi, to przegrana w meczu o mistrzostwo z Świdnicką Polonią wywołała sensację. Rzecz zrozumiała, iż na trzecią porażkę Wisła pozwolił sobie nie mogła i dla każdego było jasne, że goście zagrają pełną parą.

Mecz był rzeczywiście grany z werwą. Obie drużyny grały bojowo, szybko i składnie. Chociaż Wisła wygrała mecz zadziwienie, wynik mógł być bardziej korzystny dla dolnoślązaków, gdyby atak ich lepiej strzelał.

Pierwsza połowa gry należała do WUZ-u. Cała drużyna zielonych startowała szybko. Akcje były przeprowadzane z myślą. Atak przedostawał się na połowę gości bez trudu i nawet nasz reprezentacyjny obrońca Flanek musiał się pogodzić z tym, że wrocławianie wychodzili na pozycje strzałowe. W tym kożyli się możliwości WUZ-owców. Strzeżono się, słabo i nie celnie, a że w bramce gości grał Jurowicz, więc mimo przewagi gola nie zdobyto.

Po przerwie obraz gry był zupełnie inny. Panami boiska byli krakowiaczy, którzy jak po szachownicy operowali piłką po boisku. Ciężkie zadanie miało w tym okresie obrona miejscowych, na której barkach spoczywał cały ciężar gry. Mimo doskonałej postawy gry Kani w bramce, cztery razy musiał bramkarz WUZ-u skapitulować.

W ataku Wisły najlepiej grał Artur, oraz zdobywa wszystkich bramek — Kohut.

W drużynie WUZ-u Kania w obronie, oraz Bajer i Lasecki w ataku.

Drużyny grały w następujących zestawieniach:

Wisła: Jurowicz — Flanek — Filek — Wapiennik, Soltysiek, Wapiennik II — Cisowski, Artur, Jaskowski, Kohut, Kotarba.

WUZ: Bil — Pecko, Kania — Dragon, Krasiński, Fica — Misielczuk, Bajer, Górka, Lasecki, Garska.

Sędzią Klepac poza jednym niedopatrzieniem wywiązał się do brzo.

Arbach wygrywa
turniej tenisa stołowego

W ramach święta klubowego Gwiazdy, odbył się turniej tenisa stołowego, przy udziale zawodników Socjalicznej, Legnicy, Dzierżoniowa, Dusznika — Zdroju, Świdnicy i Wrocławia. Turniej wygrał Arbach, który w decydującym rozgrywe pokonał Kuglera.

— Wyniki gier finałowych:

Popiół (Legn.) — Beckerman Św. 2:0 (20:22, 21:8, 21:15)

Kugler Wz. — Bien Legn. 2:0 (21:16, 21:11)

Arbach Wz. — Popiół Legn. 2:1 (14:21, 21:13, 21:14)

Beckerman Św. — Bien Legn. 0:2 (17:21, 16:21)

Kugler Wz. — Popiół Legn. 2:0 (21:12, 21:18)

Arbach Wz. — Beckerman Św. 2:0 (21:11, 21:18)

Turowcy z Legnicy
zwyciężają

Mecz o mistrzostwo klasy B między KS OM TUR (Legnica) a zespołem „Szumowit” zakończył się pojadnej grze zwycięstwem drużyny TUR-u w stosunku 3:0 (0:0). Bramki zdobyli Janiak — 2; Szweda — 1; sędziował dobrze Baryczko.

Energia-
Bojanowo 4:1 (1:1)

Mecz towarzyski pomiędzy GKS Energią Głogów a HKS B. ukończył się zwycięstwem drużyny głogowskiej w stosunku 4:1 (1:1). Mecz odbył się na boisku w Głogowie.

Len (Wałbrzych) —
KS OM TUR
(Strzelin) 6:4 (0:0)

Wałbrzyski Len odniósł wysokie zwycięstwo w meczu o mistrzostwo klasy A w wyjazdzie z KS OM TUR (Strzelin) w stosunku 6:0 (2:0).

KS OM TUR (Duszniki-
Zdrój) — KS Szejdewo
1:2 (1:1)

Rozwijały się OM TUR w Dusznikach-Zdroju rozegrał swoje pierwsze zawody w tym sezonie (po zakończeniu sezonu walczyli o miejsce w pierwszej lidze). Młoda drużyna wykazała się dużą ambicją i wysoką postawą gry, zyskując sobie z miejsca sympatię społeczeństwa.

OGŁOSZENIA

Przetarg nieograniczony

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH, ODDZIAŁ we Wrocławiu, ul. Proszkowska 6, ogłasza przetarg nieograniczony na remont i przebudowę budynku nr V.

Słup kosztorysu obliczony na podstawie kosztów w biurze Oddziału Zakładu przy ul. Proszkowskiej 6, III p. pokój nr 17, w godzinach urzędowania.

Oferter w załączonych kopertach bez oznaczenia nazwiska odcina należy w wyznaczonym terminie do dnia 10 października br. do godziny 10, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

O oferty winien być dołączony dowód złożenia wadium w wysokości 1% sumy szacunkowej. Wadium należy złożyć w kasie Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, bądź też wpłacić na rachunek bankowy Oddziału Zakładu nr 366 w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Wrocławiu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział we Wrocławiu zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej, prawo zmniejszenia ilości robót, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

POWSZECHNY DOM TOWAROWY
Wrocław, ul. Świdnicka 8
poszukuje
Dekoratora
Warunki i ogłoszenia do miejsca Zgłaszania się podaj Nr 14

Pakosa-Przedwiołnik
1:0 (0:0)

W meczu o mistrzostwo klasy B Pakosa pojadnej i interesującej grze odniósł zwycięstwo nad zespołem „Przedwiołnik” (Brzeg) w stosunku 1:0 (0:0).

Drużyna Pakosy nie wykorzystała wielu sytuacji podbramkowych.

Porażka
mistrza świata

W kolarskich zawodach urządzonych na terenie Vel d'hiver przez francuski związek kolarski, Włoch Teruzzi pokonał niespodziewanie w półfinale sprintu amatorskiego mistrza świata, Anglika Reg Harrisona.

Finał wygrał René Faye (Fr.) i Teruzzi (Wł).

Dożywotnia
dyskwalifikacja
piłkarza

Za czynne znieważenie sędziogo został dożywotnie zdyskwalifikowany piłkarz „Węglowca” z N. Rudy — Mieczysław Gondziuk.

Jacek Kramer
mistrzem
zachodniego Pacyfiku

Jacek Kramer tenisowy mistrz Stanów Zjednoczonych oraz zwycięzca Wimbledonu, zdobył nowy mistrzowski tytuł wygrywając w finale gry pojedynczej o mistrzostwo południowo-zachodniego Pacyfiku z Ted Schrodrem. W finale gry podwójnej Kramer i Schneider pokonał Parkera i Segura 9:11, 5:7, 6:2, 11:8, i 12:10.

Dokonał francuski pływak Alex Jany ustanowił nowy rekord świata, wynosząc 300 m. Jany osiągnął 321 s. bijąc uprzedni rekord Jacka Medica (USA) z roku 1935 o sześć dziesiątych sekund.

Konkurs na najlepsze wypracowanie
na tematy spółdzielcze

Spółdzielnia Wyd. „Wiedza”, w związku z Dniem Spółdzielczości, wystąpiła z szlachetną inicjatywą propagandy założenia spółdzielczych wśród młodzieży szkolnej, i ogłosiła konkurs na najlepsze wypracowanie szkolne na temat spółdzielczości.

W konkursie biorą udział

Polska domaga się
wywania rąbustów
dzieł sztuki

Władze polskie wystąpiły do angielskich i amerykańskich władz wojskowych w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec z wnioskiem o wydanie sądom polskim przestępstw wojennych, odpowiedzialnych za grabież dzieł sztuki i polskich pamiątek narodowych.

Wniosek dotyczy Muehlmana, specjalnego pełnomocnika Hansa Franka, „zapewnienia szlachetnych kultur i sztuk” oraz Lutego, dyrektora Germaniumuseum w Norymberdze, który wywoził cenny Wita Stwosza z kościoła Mariackiego w Krakowie.

Zaufany architekt Franka, Paulek, sprawca grabieży w Wawelu i przebudowy wielu cennych zabytków architektury polskiej, przebywa już w więzieniu polskim, wydany nam przez władze wojskowe francuskiej strefy okupacyjnej.

WARSZAWA. Prezydent RP przyjął delegację Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, która wreczyła Prezydentowi czeki jako ofiarę na rzecz odbudowy Warszawy od Banku i pracowników na łączną sumę 5073.600 zł.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
PRZYJMIE NATYCHMIAST:

- 1) Lekarzy rejonowych w Wałbrzychu, Marciszowie, Lwówku, Węglińcu i innych miejscowościach Dolnego Śląska.
- 2) Lekarzy dentyistów w Oleśnicy, Wałbrzychu, Lubaniu i Żeganiu.
- 3) Farmaceutów obywateli z prowadzeniem apteki względnie składu aptecznego.

Podania wraz z załącznikami (odpis dyplomu, prawa praktyki, opinia Rady Narodowej i zyciorys) składać do DOKP Wrocław Wydział Sanitarny ul. Chrobrego 2, gdzie można otrzymać również wszelkie informacje. 4164

UWAGA!

UWAGA!

PRZEMYSŁOWCY

Posiadam w Warszawie w dzielnicy przemysłowej blisko dworca Głównego nieruchomości nadające się na urządzenie zakładu przemysłowego parter nadaje się do natychmiastowego zamieszkania. Blizszych informacji udzieli inż. Ślupski, Wrocław - Sepolno, ul. Mielczkowskiego 48 w godz. od 16-jej do 24-jej. 4084

NOWY
Konkurs Sportowy

5 nagród — każda po 1.000 zł.

Dla uczestników konkursu sportowego, którzy odgadną wynik międzypaństwowego spotkania w boksie

ZSRR - Polska

Mecz ten odbędzie się w Warszawie w dniu 11.X.

WARUNKI KONKURSU:

W miejsce kropek należy wpisać zespół, który spotkanie wygra podając jednocześnie stosunek punktów. W wypadku przewidywania wyniku nierozstrzygniętego, należy wpisać — remis. W rubryce poszczególnych kategorii wag, należy wymienić narodowość reprezentanta, który walkę wygra. Przy typowaniu walki nierozstrzygniętej — wpisać remis.

Każdy uczestnik może nadesłać dowolną ilość kuponów. Odpowiedzi należy nadsyłać do dnia 10. X. włącznie pod adresem redakcji Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego, Wrocław, ul. Wierzbowa 30.

Najlepszych 5 odpowiedzi zostanie nagrodzonych po 1000 złotych każda.

KUPON KONKURSOWY
MIĘDZYPANSTWOWE ZAWODY W BOKSIE
ZSRR — POLSKA

Zwycięzy: w stosunku
w wadze muszej zwycięży
w wadze koguciej zwycięży
w wadze piórkowej zwycięży
w wadze lekkiej zwycięży
w wadze półśredniej zwycięży
w wadze średniej zwycięży
w wadze półciężkiej zwycięży
w wadze ciężkiej zwycięży
Imię i nazwisko
Dokładny adres

Rekordziści „skrzynki pomysłów”
Na pierwszym miejscu kopalnia „Wieczorek”

W ilości zgłaszanych do CZPW pomysłów, które zwiększają bezpieczeństwo pracy, podnoszą produkcję i przynoszą wielomilionową oszczędność, pierwszy Zjednoczenie Katowickie P. W. Następne miejsca zajmują Zjednoczenia Jaworznickie — mikolowskie, bytomskie, zabrze, Zjednoczenie Rybnickie, gliwickie, Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego, gdzie przeciętne premie wynoszą ponad 15 tys. zł. Najwyższe zaś 50 tys. zł.

Według kopalń największą aktywność wykazują „skrzynki pomysłów” kopalni „Wieczorek” (katowickie Zjednoczenie), „Miechów” (zabrze Zjednoczenie), Zabrze „Wschód” (gliwickie Zjednoczenie), następnie „Cetrum”, „Bytom”, „Rokitnica”, „Barbara — Wyzwolenie”, „Kazimierz — Juliusz”. Najwięcej pomysłów Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego, gdzie przeciętne premie wynoszą ponad 15 tys. zł. Najwyższe zaś 50 tys. zł.

„WINOPORT”

Wytwórnia win i miodów

Wrocław, Stalina 35, tel. 371.

połącza swoje wytworzone wina w 14-tu gatunkach. Najlepsze miody w Polsce to miod „Piastów” i „Dolnośląski”. Do nabycia w całej Polsce. Sprzedają tylko hurtowniom. 4163

Farby,
Lakiery,
Artykuły
gospodarcze,
Pokosty

poleca:
F-ma BELICA STEFAN

Ruska 19 4154

PAŃSTWOWA FABRYKA
MYDEŁ I GLICERYNY

we Wrocławiu
ul. Krakowska 112/116

przyjme
**dwóch MURARZY
i jednego MALARZA**

Zgłoszenia przyjmuje
biuro personalne fabryki

Dolnośląskie
Zakłady Przemysłowe
inż. W. Ciszewski

Wrocław, Karwińska 1, tel. 2587

4039

RÓŻNE

Znalezione świadectwo szkolne na nazwisko Obara Wacław, w Ładach oraz fotografie, do odebrania w redakcji.

Czesława Kalicka, poszukuje ojca Czesława Jabieckiego wraz z rodziną, ostatnio zamieszkałego w Boryslawiu. Wiadomości za wynagrodzeniem kierować Poznań, Łakowa 20/7. 4104

Do sprzedania wał karbowy do samochodu marki Henschel 150 KM. Adres: Wrocław (Karłowice), Asnyka 5 do godz. 8-mej nocy. 4087

Unieważniam zagubione dokumenty: książkę wojskową wydaną w RKU Kraków i odcinek zameldowania na nazwisko Piekłowski Kazimierz zam. Czarnica pow. Lwówek. 4156

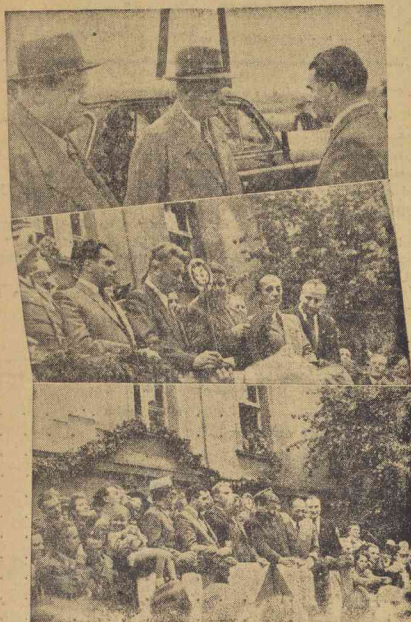
Unieważniam zagubiony dowód tożsamości na nazwisko Gura Genowefa zam. Szczepnow 4, 4157

Powinno Przedsiębiorstwo Budowlane przyjąć od zaraz inżyniera lub technika budowlanego z uprawnieniami. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń Wierzbowa 30 pod „technik”. 4155

„Wrocławski Kurier Ilustrowany” Wydawca: Spółd. Wyd. „Wiedza”. Adres Redakcji i Administracji: Wrocław, Wierzbowa 30 telefon 423 i 117. Konto PKO VII 183. Redaktor: Bronisław Winiak.

Drukarnia „Wiedza” Wrocław F4032

Święto winobrania w Zielonej Górze



Na granicy powiatu zielonogórskiego wicewojewoda Ziemi Lubuskiej Kroenke wita min. Osóbka-Morawskiego i wojewodę poznańskiego Brzezińskiego.

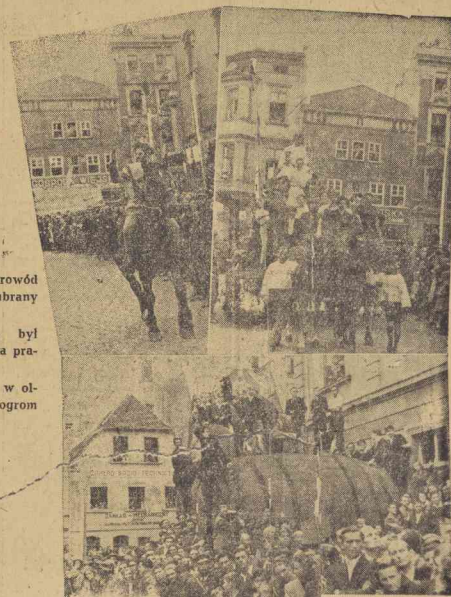
Minister Osóbka-Morawski, wojewoda Brzeziński, wicewojewoda Kroenke oraz wicestarosta Zielonej Góry dr Mazurkiewicz na trybunie.

Tradycyjna lampka wina.

Fragmenty pochodu: korowód rozpoczął fantastycznie ubrany jeździec (na lewo).

Punktem kulminacyjnym był triumfalny wjazd Bachusa (na prawo).

Kłosa z winem urządzony w olbrzymiej beczce cieszył się ogromnym powodzeniem.



Niedziela w sporcie

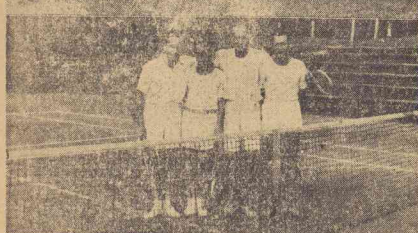
W dniu Święta Spółdzielczości na Stadionie Olimpijskim odbyły się zawody sportowe, które cieszyły się dużą frekwencją publiczności.



Drużyna piłkarska Cracovii, która pokonała IKS i uległa piłkarzom Spolem.



Piłkarze wrocławskiego IKS.



Kobiece drużyny Spolem i Cracovia przed meczem, który po zaciętej walce zakończył się zwycięstwem krakowianek.

W finale gry podwójnej mistrzostw Dolnego Śląska para wrocławska Derubski, Stroński — z lewej — uległa parze jeleniogórskiej Ciemierniewicz, Skoczynski 6:3, 1:6, 2:6, 2:6.



Na lewo: Zawodniczka wrocławskiej Cracovii wręcza zawodniczkom kwiaty. Z prawej: Moment z meczu piłki koszykowej KKS Poznań—ZZK Ostrów Wlkp.

Moment meczu piłki siatkowej Spolem — Cracovia, który zakończył się zwycięstwem Wrocławian.



Zespół wrocławskiego AZS-u po zajęciu pierwszego miejsca z drużyną Spolem w turnieju piłki siatkowej.

